

KANADA: 55 MLN DOLARÓW NA OCHRONĘ EKOSYSTEMÓW PRZED DEGRADACJĄ

Kanada przeznaczy do 55 mln dolarów kanadyjskich na inicjatywy Narodów Zjednoczonych, których celem jest ochrona ekosystemów oraz ochrona gruntów przed degradacją – poinformował premier Kanady Justin Trudeau podczas poniedziałkowego wirtualnego One Planet Summit.

Gospodarzem jednodniowego szczytu „Jedna Planeta” na rzecz bioróżnorodności była Francja, a współorganizatorami ONZ i Bank Światowy. Celem czwartego już szczytu było m.in. przypomnienie o konieczności wsparcia dla różnorodności. Cztery sesje poświęcono ochronie mórz i lądów, promocji ekologii rolnictwa, finansowaniu przedsięwzięć i ochronie lasów i bioróżnorodności w kontekście ludzkiego zdrowia.

Trudeau poinformował podczas sesji poświęconej finansowaniu, że Kanada przekaże środki do ONZ-owskiego funduszu finansującego działania na rzecz zapobiegania degradacji gruntów (Land Degradation Neutrality Fund – LDN). LDN uczestniczy w realizacji projektów prowadzonych przez sektor prywatny, których celem jest przywracanie bioróżnorodności na terenach zniszczonych działalnością człowieka. Fundusz uruchomiony w 2017 r. ma zebrać 300 mln USD na rekultywację pół miliona hektarów zniszczonych terenów, zapobieżenie emisji 35 mln ton dwutlenku węgla i wsparcie dla ok. 100 tys. miejsc pracy, szczególnie dla kobiet w krajach rozwijających się.

Nowe zobowiązanie finansowe Kanady to część zapowiadanych jeszcze w 2015 r. 2,65 mld CAD inwestycji, wspierających kraje rozwijające się w ich działaniach na rzecz środowiska. "LDN jest przykładem jak sektor publiczny i prywatny mogą wspólnie inwestować w rozwiązania przyjazne naturze" - podkreśliła cytowana w rządowym komunikacie minister rozwoju międzynarodowego Karina Gould.

Premier Kanady dodał też, że każdy przyszły wkład Kanady w światowe projekty przeciwdziałające zmianom klimatu będzie zawierał środki na rzecz wsparcia bioróżnorodności. Dodał, że wśród działań prowadzonych już przez Kanadę są te na rzecz objęcia ochroną 30 proc. terytorium lądowego i wodnego Kanady do 2030 r. Kanada, Unia Europejska i Wielka Brytania złożyły deklarację ochrony 30 proc. swoich terytoriów we wrześniu ub.r.

Jak napisał Trudeau na Twitterze, Kanada "chroni obecnie prawie 14 proc. obszarów morskich i przybrzeżnych, podczas gdy w 2015 był to 1 proc., sadzimy 2 miliardy drzew, zakazujemy jednorazowych wyrobów plastikowych".

Podczas szczytu zwrócono uwagę, że postępujące zniszczenie ekosystemów przyspiesza zmiany klimatu i zwiększa ryzyko dalszego rozpowszechniania się chorób dotychczas występujących tylko wśród zwierząt. "Światowy kryzys COVID-19 pojawił się jako dramatyczne przypomnienie o znaczeniu natury w naszym codziennym życiu i gospodarce: bioróżnorodność jest naszym ubezpieczeniem na życie. Jednak szkody poczynione w ekosystemach są bez precedensu i będą miały olbrzymi wpływ na

nasze życie w nadchodzących dekadach. Odwrócenie tego trendu to jedno z najważniejszych wyzwań najbliższego dziesięciolecie: musimy na nowo przemyśleć nasze relacje z naturą. To wyzwanie społeczne i gospodarcze" - podkreślono w materiałach szczytu.

W wirtualnym szczycie uczestniczyli m.in. sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres, prezes Banku Światowego David Malpass, przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, prezydent Francji Emmanuel Macron, prezes Europejskiego Banku Centralnego Christine Lagarde, kanclerz Niemiec Angela Merkel, premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson. Kanadyjskie media zwróciły uwagę na nieobecność przedstawicieli USA, Rosji, Brazylii i Indii.

Szczyty "Jedna Planeta" są organizowane od 2017 r. Uczestniczyło w nich 121 krajów. Wśród efektów jest 308 projektów badawczych, w których uczestniczy 3305 naukowców na całym świecie, a także 5 partnerstw publiczno-prywatnych o wartości ponad 2 mld USD na finansowanie projektów w krajach rozwijających się.